

WSP, Nie zapomnij kim jeste

Chłopaku spod ulicznego wojownika znaku
wychowany na podwórkowym trzepaku
nie zapomnij kim jesteś nie odcinaj swych korzeni
bo w jednej chwili wszystko się zmieni na gorsze
umiesz zdobyć sze, lecz to dobrze
pozorna losu poprawa gdy jest hajs jest dobra zabawa
lecz jest jedna przyczyna, że flota ręki się nie trzyma
z doświadczenia to znam
a kto pieniędzy zna dla przyjaciół zostanie sam
jak w samaży gram dobre życie zamieni na chłam
i wkrótce zapuka do piekielnych bram, bo zapomni kim jest
jak ci co wyglądają jak na wróble strachy
i po kolejne buchy lecą do blachy
jak do gówna muchy opętani przez złe duchy
każdy jest przecież kowalem swego losu
każdy z nich się stoczył na własny sposób
wiele osób hajs nie miał do kupienia
riki tiki narkotyki ciśnienia i nerwowe tiki
co rzucone w górę musi spaść, takie jest prawo fizyki
Kim jesteś przygasiły cię zdarzenia
wspomnienia zostaną wieczną tajemnicą twego życia
czyiny nie do ukrycia nie do wybaczenia
WSP masz jakieś zastrzeżenia?
Nie zapomnij kim jesteś gdzie się wychowałeś
pamiętam jak przy nim stałeś mówiłeś ziomek
szybko zapomniałeś moment na ringu dzwonek
spojrzenie wkurwione nie ma cię w narożniku
jesteś wśród przeciwników tam zostaniesz
zapomnij o słowach szacunek poważanie
nie zasługujesz na mnie, bo zawiodłeś zaufanie
chuj w dupę za kurewskie zachowanie
to granie udawanie kozaczenie zapomniałeś
Tak? ten tekst to przypomnienie
i będziesz nosił brzemię do końca swoich dni
nie zapomnij kim jesteś, a kim byłeś ty
teraz to nikt ja wiem, bo pamiętam
każdego dnia o tamtych momentach
o jazdach o wkrętach melanzach przekrętach
maniurach koleżkach wykrętach
Juras ziomek co jest weź czasem wspomnij
jak śmigaliśmy po ulicach nieprzytomni
pozostała pamięć nie pierdolony pomnik
WSP kim jesteś nie zapomnij nie
Kim jesteś przygasiły cię zdarzenia
wspomnienia zostaną wieczną tajemnicą twego życia
czyiny nie do ukrycia nie do wybaczenia
WSP masz jakieś zastrzeżenia?
Frajer odpadł prosta sprawa
dla tej kurwy gorzka odprawa
tak bywa, gdy starach nad rozumem wygrywa
warstwa gubić się zaczynasz
kim jesteś zapominasz z kim piłeś z kim jarałeś zioło
puknij się w czoło teraz sam zostałeś
nie zapomnij kim się stałeś zjebałeś
chuj przeszłość zamknięta, a kto o tym zapomni
Bóg dał ci bliskich, lecz się o nich upomni
a szczęście zostanie zniszczone
to realia pierdolone ta ta
tak ci się nie wydaje Bóg zabiera i nie oddaje
doświadczyłem tego, lecz czy ktoś ochroni mnie od losu mego?
Nie on zniszczy każdego i wszystkie plany
debiut udany dasz wiarę Bóg przewidział karę i dotrzymał słowa
nie pracuje głowa, a co pracować ma?
czerpiesz przyjemność ze zła, ta

to gra, kolizja, przykry widok
dla mnie kwestia rozczarowania, odwrócony dekalog
młotem twego zachowania dwulicowość
wada ludzka głowie mucka otoczenie z dala
nikt się nie wpierdala nikt się nie wpierdala
Zapomnij kim jesteś, bo przyjdzie taki czas (czas)
że zostaniesz sam na rozstajach dróg
pęknie młody kaftan kto przyjaciel, a kto wróg
wtedy się okaże czy masz do spłacenia
czy do zaciągnięcia jeszcze masz dług
czy rozumiesz czy na oczy przejrzeć umiesz
nic nie sugeruję, mówię tak jak jest
kontruję ze swego położenia opisuje, bo wiem, że różnie bywa
różnymi nurtami przecież istnienie przebywa
ja nie należę do tych co im wszystkiego zbywa
mam korzenie i ich się trzymam
Warszawa śródmieście południowe tu przebywam
opisuje obserwuje tonący człowiek
brzytwa jego ratunek
chwyci ją choć wiele go to kosztuje
oklepany frazes to cię szokuje
będzie dziwiło cię dalej
póki opierasz poglądy wedle codzienności w mediach ukazanej
zamazanej w masie krzywych ich zwierciadeł
pełnych mar i widziadeł z tego patosu
codzienność pełna jest chaosu
jak z malowideł ekspresjonizmu
sektor południowy WSP przekaz czysty
Kim jesteś przygasiły cię zdarzenia
wspomnienia zostaną wieczną tajemnicą twego życia
czyny nie do ukrycia nie do wybaczenia
WSP masz jakieś zastrzeżenia?